



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

VIII rekonstrukcja za nami

Publikowane od

30.08.2015 00:00:00

Publikowane do

30.09.2015 00:00:00



Tegoroczna edycja przeszła do historii jako jedna z ciekawszych imprez w naszym rekonstrukcyjnym świecie – napisał na stronie dobroni.pl Paweł Rożdżestwieński,

przedstawiciel Fundacji Polonia Militaris podsumowując sobotnie widowisko.

Na przedpolach Mławy w tym roku wystąpiło 160 rekonstruktorów polskich, 70 - niemieckich oraz ponad 100 osób odtwarzających ludność cywilną. Zobaczyliśmy wozy, bryczki, biedkę łączności, 15 karabinów maszynowych i rkm, 3 działka Bofors i 1 PAK 36/37 a także 2 armaty salutowe. Poza tym 12 koni (4 pod siodło, 8 w zaprzęgach) oraz krowy, kozy, którymi opiekowała się ludność cywilna.

- To właśnie tu, w tym miejscu 76 lat temu żołnierze polscy stawili opór niemieckiemu najeźdźcy. Chcemy przypominać o bohaterach, którzy walczyli pod Mławą, i o tych, którzy tu zginęli. Jesteśmy winni im pamięć i cześć - powiedział tuż przed rekonstrukcją Burmistrz Mławy Sławomir Kowalewski.

Akcja widowiska rozgrywała się na przestrzeni około 500 metrów. Wojska niemieckie, wspierane przez lotnictwo, przeprowadziły ostrą ofensywę od lasu w kierunku bunkra. Spotkały się z poważnym oporem obrońców Mławy i ostrzałem polskiej artylerii. Sławomir Cisowski, twórca scenariusza, sięgnął po nowe interesujące wątki czterodniowej bitwy. - Staramy się, aby każda rekonstrukcja była inna, interesująca dla widza i równocześnie zgodna z prawdą - podkreśla. Prowadząc narrację tego, co dzieje się na polu, przekazywał ciekawe informacje dotyczące elementów uzbrojenia obu armii.

Wielkim kunsztem wykazali się piloci z aeroklubu przasnyskiego. Ich czeskie Zliny, zaaranżowane na niemieckie Messerschmitty BF 109, przeprowadziły brawurowy atak na polskie pozycje.

Pod nadzorem pirotechników kierowanych przez Roberta Murawskiego z toruńskiej firmy Thunder podczas widowiska eksplodowało 200 wybuchów. Rekonstruktorzy wystrzelali 6000 sztuk amunicji ze 120 karabinów i broni pancernej. - Zawsze jest interesująco i dynamicznie. Trzeba tu być i koniecznie to zobaczyć - powiedział jeden z fotoreporterów, stały uczestnik tego widowiska.

Pogoda także sprzyjała rekonstrukcji. Z szacunków służb obsługi widowiska wynika, że na pole bitwy pod Mławą przyjechało około 60 tysięcy widzów. - Nigdy wcześniej nie widziałem w Mławie tylu widzów - twierdzi Paweł Rożdżestwieński. Dzięki świetnej organizacji pracy policji ruch po drodze krajowej nr 7 przebiegał dość płynnie.

Jeszcze długo po inscenizacji widzowie nie opuszczali pola. Dużym powodzeniem cieszył się współczesny sprzęt wojskowy: wyrzutnie, wozy bojowe, transportery oraz czołgi.

Jak co roku, przy organizacji dwudniowych obchodów rocznicy wybuchu II wojny światowej pracowało około tysiąca osób. Zaangażowanie twórców widowiska przełożyło się na zainteresowanie widzów, którzy gromkimi brawami nagrodzili rekonstruktorów i organizatorów. Zapraszamy do Mławy za rok!

W rekonstrukcji obrony Mławy 2015 wzięli udział członkowie grup: GRH Greadierus (z Litwy); GRH 79 pp z Ciechanowa; GRH 65 pp z Malborka; SH Pionierzy 40 pp; SRH "Szewron" - żandarmi - Żyrardów; SH "Na Posterunku"; GRH 10 pp z Łowicza; SRH 73 pp; LSGRH "Front" z Lublina; GRH 58 pp z Dzierżoniowa; GRH 57 pp z Nowego Tomysła; GRH 7 puł; GRH 9 psk z Grajewa; GRH 1psk z Garwolina; GRH 44 pp; SH "Wrzesień 39"; Koziennickie SRH; GRH 21 pp; konie z 4 psk z Płocka; MGRH II bat. 18 pp z Sochaczewa; GRH 37 pp z Kutna; GRH Feldgrau; SH AA7; GRH Wiking; SRH Marienburg; GRH Erika; GRH Narew; GRH Barbarossa; SRH 549 VGD; Grupa Szturmowa Kielce oraz sekcja kolarzy Radfahrtruppe. Wszystkim serdecznie dziękujemy.

Magda







Fot. Greguar
Magyar Honvédség









Fort Greguar
Reenactment Group





For Oregon
George David Lee







Fot. Greguar
Armagas Dancal Ltd





Fot. Greguar
Banská Bystrica, SR





Fot. Greguar
Magyar Értékelő





Fot. Grequar



Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/viii-rekonstrukcja-za-nami>